

Sygn. akt I C 488/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lutego 2013 r.

Sąd Rejonowy w Zgorzelcu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący - SSR Dorota Florkowska

Protokolant - S. D.

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2013 r. w Zgorzelcu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. M.

przeciwko M. J.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego M. J. na rzecz powoda A. M. kwotę 26.000,- zł (dwadzieścia sześć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 3.000,- zł od dnia 2 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty;

- od kwoty 3.000,- zł od dnia 2 lutego 2012 r. do dnia zapłaty;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanego M. J. na rzecz powoda A. M. kwotę 2.489,80 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt IC 488/12

UZASADNIENIE

Powód, A. M., domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego, M. J., kwoty 30.000,- zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 stycznia 2009 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu.

W uzasadnieniu swojego żądania powód wskazał, iż domaga się powyższej kwoty tytułem zwrotu udzielonej pozwanemu pożyczki, którą ten – zgodnie z łączącą strony umową – miał spłacać w miesięcznych ratach płatnych 1 dnia każdego miesiąca, poczynając od kwietnia 2008 r..

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 2 lutego 2012 r. (sygn. akt VI Nc-e 1775070/11) Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie uwzględnił w całości żądanie powoda (k. 6).

Od powyższego nakazu zapłaty pozwany wniósł sprzeciw, w którym domagał się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia na jego rzecz od powoda kosztów procesu. Pozwany zarzucił, iż roszczenie powoda uległo przedawnieniu. Pozwany zarzucając dalej, iż powód nie wykazał okoliczności zawarcia przez strony umowy pożyczki, jednocześnie wskazał, że pożyczka została mu udzielona przez powoda w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej

i wniósł o przeprowadzenie dowodu z wyciągu swojego rachunku bankowego na okoliczność dokonanych wpłat tytułem jej zwrotu (k. 12).

Ustosunkowując się do argumentacji pozwanego wywiedzionej sprzecznie od nakazu zapłaty, powód wskazał na jej wewnętrzną sprzeczność, polegającą na zaprzeczeniu przez pozwanego okoliczności zawarcia z powodem umowy pożyczki i jednocześnie stwierdzeniu, że pożyczka została udzielona pozwanemu przez powoda w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. Powód podniósł, iż nie udzielił pozwanemu pożyczki jako przedsiębiorca i nigdy nie zarabkował poprzez udzielanie pożyczek. Powód wyjaśnił, iż oznaczenie jego osoby jako przedsiębiorcy przez Sąd Rejonowy w Lublinie było skutkiem omyłki pisarskiej i pozostawało w sprzeczności z treścią wniesionego przez niego pozwu (k. 3).

W piśmie procesowym z dnia 12 czerwca 2012 r. pozwany zarzucił, iż przedłożone do akt sprawy przez powoda poświadczenie z dnia 25 marca 2008 r. nie zawiera przedmiotowo istotnego elementu umowy pożyczki, jakim jest obowiązek zwrotu przedmiotu pożyczki (k. 48-49), ponadto zarzucił, iż w dokumencie tym strony nie oznaczyły terminu płatności pierwszej raty (k. 60-61).

Na rozprawie w dniu 21 stycznia 2013 r. pełnomocnik powoda wniósł o zasądzenie na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu zgodnie ze spisem kosztów z dnia 20 stycznia 2013 r. (k. 84,89).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód, A. M., począwszy od 1 sierpnia 1994 r. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie robót budowlanych związanych ze wznoszeniem budynków mieszkalnych i niemieskalnych (kod (...): 41.20.Z, 16.10.Z). Powód nie prowadzi działalności związanej z udzielaniem pożyczek.

(dowód: wydruk z centralnej ewidencji i informacji o działalności gospodarczej RP, k. 18, zeznania powoda A. M., k. 89 verte)

Pozwany do dnia 31 marca 2010 r. prowadził działalność gospodarczą w zakresie produkcji wyrobów tartacznych, produkcji wyrobów stolarskich, opakowań drewnianych i hurtowej sprzedaży drewna, przy czym działalność tą prowadził w ramach spółki cywilnej związanej z bratem powoda, P. M..

(dowód: decyzja z dnia 1 kwietnia 2010 r., k. 15, zeznania powoda, k. 90, zeznania pozwanego, k. 90 verte)

W dniu 25 marca 2008 r. strony zawarły umowę pożyczki, na podstawie której A. M. zobowiązał się przenieść na rzecz M. J. 30.000,- zł, a pozwany zobowiązał się zwrócić powodowi tę samą ilość pieniędzy w dziesięciu miesięcznych ratach w wysokości po 3.000,- zł każda, płatnych 1 dnia każdego miesiąca, począwszy od miesiąca maja 2008 r.. Powód wydał pozwanemu pieniądze będące przedmiotem umowy pożyczki w tym samym dniu na placu budowy przy ul. (...) w Z.. Na wniosek powoda strony potwierdziły umowę pożyczki na piśmie. Udzielona przez powoda pożyczka miała charakter jednorazowy.

(dowód: poświadczenie z dnia 25 marca 2008 r., k. 44, zeznania powoda A. M., k. 89 verte, zeznania pozwanego M. J., k. 90-91)

Pismem z dnia 4 listopada 2011 r. powód wezwał pozwanego do zwrotu kwoty 30.000,- zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi: od kwoty 3.000,- zł od dnia 2 kwietnia 2008 r., od kwoty 3.000,- zł od dnia 2 maja 2008 r., od kwoty 3.000,- zł od dnia 2 czerwca 2008 r., od kwoty 3.000,- zł od dnia 2 lipca 2008 r., od kwoty 3.000,- zł od dnia 2 sierpnia 2008 r., od kwoty 3.000,- zł od dnia 2 września 2008 r., od kwoty 3.000,- zł od dnia 2 października 2008 r., od kwoty 3.000,- zł od dnia 2 listopada 2008 r., od kwoty 3.000,- zł od dnia 2 grudnia 2008 r., od kwoty 3.000,- zł od dnia 2 stycznia 2009 r.. (dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 4 listopada 2011 r., k. 45)

Tytułem spłaty pożyczki pozwany uiścił na rzecz powoda kwotę 3.000,- zł – w dniu 7 lipca 2008 r. oraz kwotę 1.000,- zł – w dniu 14 sierpnia 2008 r..

(dowód: wyciąg z rachunku bankowego pozwanego, k. 85-88, zeznania stron, k. 89-91)

Sąd zważył, co następuje:

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozostawiał żadnych wątpliwości co do okoliczności zawarcia przez strony umowy pożyczki. Okoliczność ta wynikała zarówno ze zgromadzonych w sprawie dokumentów, jak i zeznań stron, w tym z zeznań samego pozwanego. Wobec treści zarzutów pozwanego, do ustaleń stanu faktycznego w sprawie należało także ustalenie treści woli stron (vide: wyrok SN z dnia 25 maja 2012 r., I CSK 472/11), która nie wynikała w pełni z zapisów „poświadczenia” z dnia 25 marca 2008 r.. Dokument ten nie wskazywał bowiem na termin płatności pierwszej z miesięcznych rat, w których przedmiot pożyczki miał zostać zwrócony. Ustalenia w tym zakresie Sąd poczynił na podstawie zeznań powoda, który w sposób precyzyjny i zdecydowany wskazał na dzień 1 maja 2008 r., jako na uzgodniony termin zapłaty pierwszej z miesięcznych rat. Pozwany natomiast początkowo zeznał, iż nie pamięta jakie były ustalenia stron w tym zakresie, a następnie zaprzeczył, by kiedykolwiek uzgadniał z powodem termin płatności rat (k. 90 verte). Ważąc zeznania stron i mając na uwadze wewnętrzną sprzeczność zeznań pozwanego w tym zakresie, Sąd doszedł do przekonania, iż prawdziwy stan faktyczny należy skonstruować na podstawie logicznych i konsekwentnych zeznaniach powoda, co do okoliczności uzgodnień stron w zakresie sposobu i terminu spłaty pożyczki.

Odnosząc się do zarzutu pozwanego, iż za dowód zawarcia przez strony umowy pożyczki nie można uznać „poświadczenia” z dnia 25 marca 2008 r., w pierwszej kolejności należało wskazać, że o rodzaju zawartej czynności prawnej (umowy) nie decyduje jej nazwa, a cel i zgodny zamiar stron. Sąd, kierując się – wynikającymi z art. 65 kc – dyrektywami wykładni umowy, brał pod uwagę nie tylko postanowienia spornych fragmentów projektu umowy z dnia 25 marca 2008 r., zatytułowanego jako „poświadczenie”, lecz uwzględnił również inne związane z nimi postanowienia umowy, a także kontekst faktyczny, w którym projekt ten uzgodniono. W treści omawianego dokumentu powód został określony jako „pożyczkodawca”, natomiast pozwany jako „pożyczający”. Pozwany na prośbę powoda w treści dokumentu potwierdził, iż pożyczył od powoda kwotę 30.000,- zł („poświadczam, że dnia 25.03.2008 r. pożyczyłem kwotę trzydzieści tysięcy złotych od A. M.”). Zeznając w dniu 21 stycznia 2013 r. pozwany przyznał natomiast, iż zdanie to jest zgodne z prawdą (k. 90 verte). W redakcji dokumentu z dnia 25 marca 2008 r. został także ujęty obowiązek zwrotu pożyczki (przedmiotowo istotny element umowy pożyczki – w przeciwieństwie do terminu spłaty – vide: wyrok SN z dnia 8 grudnia 2000 r., I CKN 1040/98), mieszczący się w zdaniu „jednocześnie zobowiązuję się do opłaty miesięcznej w wysokości 3.000,- (trzy tysiące złotych) w terminie do 1-go dnia każdego miesiąca”. Powód zeznał, iż uzgodnienia stron obejmowały zwrot pożyczonej przez pozwanego kwoty w dziesięciu kolejnych ratach miesięcznych, płatnych począwszy od 1 maja 2008 r.. Z zeznań pozwanego jednoznacznie wynika, iż zapis ten rozumiał, jako zobowiązanie do comiesięcznej spłaty pożyczki w kwotach po 3.000,- zł (k.90 verte).

Podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia powoda należało uwzględnić w części dotyczącej żądania odsetkowego. Odsetki za opóźnienie traktować bowiem należy jako świadczenie okresowe w rozumieniu art. 118 kc, a z upływem trzyletniego terminu przedawnienia w tym przepisie ustanowionego przedawniają się wszystkie roszczenia o odsetki za opóźnienie, zarówno wykazujące związek z prowadzeniem działalności gospodarczej, jak i związku takiego niewykazujące (vide: wyrok SN z dnia 9 czerwca 2005 r., III CK 619/04, uzasadnienie uchwały SN z dnia 26 stycznia 2005 r., III CZP 42/04). Pożyczka udzielona pozwanemu przez powoda stanowiła świadczenie jednorazowe, stanowiące z góry określoną całość, przy czym jej spłatę strony umownie rozłożyły na raty. Termin przedawnienia odsetek za opóźnienie był zatem ściśle związany z wymagalnością poszczególnych miesięcznych rat, płatnych – zgodnie z umową stron – 1 dnia każdego miesiąca, poczynając od miesiąca maja 2008 r. (wynoszących po 3.000,- zł każda). Wobec wniesienia pozwu w dniu 10 grudnia 2011 r. (vide: art. 123§1 pkt 1 kc), jako nieprzedawnione należało uznać odsetki ustawowe od dwóch ostatnich rat, płatnych odpowiednio w dniu 1 stycznia 2012 r. (w kwocie 3.000,- zł) i w dniu 1 lutego 2012 r. (w kwocie 3.000,- zł), przy czym w opóźnieniu co spłaty tych rat pozwany pozostawał od dnia 2 stycznia 2012 r. (co do raty dziewiątej) i od dnia 2 lutego 2012 r. (co do raty dziesiątej).

Jako niezasadny należało uznać zarzut przedawnienia w zakresie należności głównej. Pożyczka – jako świadczenie jednorazowe (choć rozłożone w spłacie na 10 rat) – ulega przedawnieniu w terminie lat 10, liczonych od daty

wymagalności poszczególnych rat (vide: art. 118 kc). Ze zgromadzonych w sprawie dowodów nie wynika, by powód udzielił przedmiotowej pożyczki w ramach zorganizowanej, ciągłej i zawodowej działalności. Stanowiła ona osobistą czynność prawną, nie mającą związku z jego działalnością gospodarczą, której przedmiotem jest wykonywanie robót budowlanych. Z zeznań stron wynika ponadto, iż udzielona przez powoda pożyczka nie miała charakteru zarobkowego. Dla jej kwalifikacji prawnej nie ma żadnego znaczenia, czy została ona udzielona pozwanemu jako osobie prywatnej, czy też na rzecz jego firmy (vide: uchwała SN z dnia 9 marca 1993 r., III CZP 156/92, wyrok SN z dnia 27 maja 2010 r., III CSK 230/90, uchwała SN z dnia 11 czerwca 1992 r., III CZP 64/92). Słusznie przy tym zauważył pełnomocnik powoda, iż w pozwie powód nie został oznaczony jako przedsiębiorca (vide: pozew z dnia 10.12.2011 r., k. 3).

Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanego odnośnie zaciągnięcia przez niego przedmiotowej pożyczki wspólnie z bratem powoda, P. M.. Pozwany nie wniósł bowiem żadnych zastrzeżeń co do oznaczenia stron umowy pożyczki zawartego w „poświadczeniu” z dnia 25 marca 2008 r. (przed złożeniem pod tym dokumentem podpisu), a spłaty pożyczki dokonywał za pośrednictwem osobistego rachunku bankowego. Przy ocenie wiarygodności zeznań pozwanego nie sposób było pominąć ich wewnętrznej sprzeczności. Pozwany w pierwszej kolejności przyznał, iż zawarte w omawianym wyżej „poświadczeniu” zdanie „poświadczam, że dnia 25.03.2008 r. pożyczyłem kwotę trzydzieści tysięcy złotych od A. M.” jest zgodne z prawdą, jednocześnie wskazując, iż dokument ten jest gwarancją spłaty całego zobowiązania, które na nim spoczywa (k. 90 verte), po czym twierdził, że pieniądze te pożyczył wspólnie z bratem powoda jako jego współnikiem, który następnie zobowiązał się do samodzielnej spłaty całego zadłużenia.

Na marginesie wskazać należy, iż pozwany prowadził działalność gospodarczą wraz z bratem powoda w ramach spółki cywilnej, zatem nawet ustalenie (o ile takie zostałyby poczynione), że przedmiotowa pożyczka została udzielona z przeznaczeniem na wsparcie tejże działalności, nie wykluczałoby legitymacji biernej pozwanego. Wspólnicy odpowiadają bowiem za zobowiązania spółki solidarnie. Oznacza to, że wierzyciel może żądać całości lub części świadczenia od każdego współnika z osobna, od kilku z nich bądź od wszystkich współników łącznie, a spełnienie świadczenia przez któregośkolwiek z nich zwalnia pozostałych (vide: A. K., Prawo handlowe, 2009, s. 232). Jednocześnie, dopóki całe zobowiązanie nie zostanie wypełnione, wszyscy współnicy pozostają zobowiązani wobec wierzyciela. Wspólnicy odpowiadają przy tym bez ograniczeń, za całość zobowiązań spółki, zarówno całym majątkiem wspólnym, jak również każdy z nich odpowiada swoim majątkiem indywidualnym, nieobjętym wspólnością, a ich zobowiązania powstałe w czasie członkostwa w spółce trwają nadal mimo jej rozwiązania (vide: art. 864 kc).

Z uwagi na powyższe, bacząc przy tym na wykazanie przez pozwanego częściowej spłaty pożyczki (4.000,- zł), Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 kpc. Zostały one zasądzone na rzecz powoda w takim stosunku, w jakim utrzymał się on ze swoim roszczeniem, tj. w 87 % (por. postanowienie SN z dnia 21 stycznia 1963 r., III CR 191/62, postanowienie SN z dnia 31 stycznia 1991 r., II CZ 255/90 i wyrok SN z dnia 21 lutego 2002 r., I PKN 932/00). Suma kosztów procesu poniesionych przez strony zamykała się kwotą 5.640,- zł, przy czym na koszty powoda składały się wymienione w spisie kosztów kwoty: 375,- zł – tytułem opłaty od pozwu, 2.400,- zł – tytułem wynagrodzenia pełnomocnika oraz 448,- zł – tytułem kosztów nakazanego przez Sąd stawiennictwa powoda na dwóch rozprawach (zgodnie z podstawą ich ustalenia wskazaną w spisie na k. 84), natomiast na koszty pozwanego składały się kwoty: 2.400,- zł – tytułem wynagrodzenia pełnomocnika oraz 17 zł – tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Do kosztów po stronie powoda Sąd nie zaliczył wymienionej w spisie kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, albowiem powód – mimo ciężącego na nim obowiązku – nie przedstawił dowodu jej uiszczenia.